

**Sygn. akt VI Ga 237/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 5 grudnia 2013 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki (spr.)

Sędziowie: SO Barbara Frankowska

SO Anna Harmata

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2013 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Spółki z o.o. w R.

przeciwko: J. W.

o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

V Wydziału Gospodarczego z dnia 26 lipca 2013 r., sygn. akt V GC 210/13

oddala apelację.

Sygn. akt VI Ga 237/13

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 5 grudnia 2013 r.

Powód (...) Spółka z o.o. w R. w pozwie skierowanym przeciwko J. W. domagał się pozbawienia w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 20 kwietnia 2012 r., sygn. akt VI Ga 59/12.

Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania.

Uzasadniając pozew powód podał, że pozwanemu przysługiwała należność zasądzona na jego rzecz od powoda w/w wyrokiem Sądu Okręgowego. Na podstawie tytułu wykonawczego prowadzone było postępowanie egzekucyjne przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Łąncucie pod sygnaturą akt KM 158/12. Powód podniósł również, że objęta w/w wyrokiem należność została potrącona poprzez złożenie oświadczenia przez powoda z dnia 24 września 2012 r. w związku

z przysługującą mu wierzytelnością w stosunku do pozwanego w kwocie

8.100 zł. Wierzytelność przysługująca powodowi stanowi szkodę, jaką poniósł w związku z koniecznością uiszczenia opłaty sądowej od apelacji wniesionej od wyroku wydanego w sprawie z powództwa J. E. przeciwko (...) Spółce z o.o. (aktualnie (...) Spółka z o.o.) i K. P. toczącej się przed Sądem Okręgowym w Rzeszowie pod syn. Akt I C 528/10,

a następnie przed Sądem Apelacyjnym w Rzeszowie pod sygn. Akt I ACa 235/11. Zdaniem powoda konieczność uiszczenia wpisu od apelacji wniesionej od wyroku Sądu I instancji, jak i w ogóle wszczęcie postępowania przeciwko powodowej spółce spowodowane było działaniami pozwanego polegającymi na zamieszczeniu przez niego w dzienniku (...) w dniu 15 stycznia 2010 r. zdjęcia prokuratora Jerzego Engelkinga w artykule pod tytułem: „Mordercy P. zabijają nadal”. Pozwany pozostawał wówczas pracownikiem powoda i do zakresu jego kompetencji należało również przygotowywanie artykułów do druku.

Na skutek wniesionego przez w/w prokuratora powództwa o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie powód, w związku z wydanym wyrokiem przez Sąd Okręgowy w Rzeszowie zmuszony był do obrony swych praw i dlatego wniósł apelację, co spowodowało konieczność uiszczenia opłaty w wysokości 8.100 zł. Kwota ta stanowi szkodę pozostającą w związku przyczynowym

z zachowaniem pozwanego polegającym na błędnej publikacji zdjęcia J. E.. Aktualnie pozwany J. W., w w/w sprawie cywilnej występował jako interwenient uboczny po stronie (...) przyznając w piśmie procesowym, ale także w piśmie skierowanym bezpośrednio do pełnomocnika procesowego J. E., że bierze odpowiedzialność za błędną publikację zdjęcia.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania.

Pozwany zarzucił, że nigdy nie był zobowiązany, na podstawie jakiegokolwiek tytułu prawnego do zapłaty na rzecz powoda jakiegokolwiek sumy pieniężnej. Stwierdził również, że w sprawie cywilnej wziął udział jako interwenient uboczny na prośbę prezesa zarządu (...) i na jego też prośbę zwrócił się do prokuratora Jerzego Engelkinga o ugodowe załatwienie sprawy.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie, po dokonaniu ustaleń stanu faktycznego i na podstawie przedłożonych przez strony dowodów i podnoszonych twierdzeń wyrokiem z dnia 26 lipca 2013 r. oddalił powództwo (pkt I) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.217 zł tytułem kosztów procesu (pkt II).

Uzasadniając wyrok Sąd stwierdził, że powództwo jest bezzasadne, co oznacza że podlega oddaleniu w całości. Jako podstawę prawną orzeczenia Sąd wskazał art. 840 § 1 pkt 2 kpc, w związku z art. 498 kc.

Cytując oba w/w przepisy, Sąd stwierdził, iż w pierwszej kolejności należało zbadać czy powodowej spółce przysługiwała w stosunku do pozwanego wierzytelność w kwocie 8.100 zł. W ocenie Sądu Rejonowego, powód nie wskazał w sposób jednoznaczny na jakiej podstawie prawnej opiera twierdzenia dotyczące powstania wierzytelności z tytułu szkody. Podał natomiast, że jest to odpowiedzialność kontraktowa, alternatywnie zaś odpowiedzialność deliktowa. W związku z powyższym, Sąd Rejonowy ocenił zasadność powództwa po uprzednio dokonanej analizie przepisów art. 471 kc i art. 415 kc. W ocenie Sądu, aczkolwiek oba w/w przepisy dotyczą odmiennych reżimów odpowiedzialności, to jednak przesłanki z nich wynikające są częściowo tożsame. Szczególnie, zarówno w przypadku odpowiedzialności z art. 471 kc, jak i art. 415kc przesłankami tymi są szkoda oraz normalny związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem szkodzącym, a szkodą.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji dokonał analizy pojęcia szkody oraz związku przyczynowego, jaki musi zaistnieć pomiędzy działaniem strony, a powstaniem szkody. Ostatecznie Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że uiszczenie przez powoda opłaty od apelacji w kwocie 8.100 zł nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem pozwanego J. W.. Sąd uznał, iż nie stanowi normalnego następstwa błędnego zachowania osoby zatrudnionej w gazecie konieczność poniesienia przez wydawcę tej gazety opłaty sądowej od apelacji w sprawie o ochronę dóbr osobistych, których naruszenie nastąpiło poprzez opublikowanie materiału prasowego z niewłaściwie podpisanym zdjęciem. Treść art. 38 ustawy prawo prasowe wskazuje, że odpowiedzialność za publikację prasową ponosi nie tylko jej autor, ale także redaktor naczelny i wydawca gazety. Jeśli więc przyjąć, że pozwany J. W. zachował się w sposób nieprawidłowy, to przed opublikowaniem gazety z błędnym materiałem błąd ten powinien zostać skorygowany przez redaktora naczelnego gazety, bądź jej wydawcę. Zachowanie obu tych podmiotów, polegające na zaniechaniu kontroli materiału przed jego opublikowaniem, w ocenie Sądu stanowi zdarzenie, które przerywa

relację kauzalną, co z kolei uniemożliwia przypisanie odpowiedzialności pozwanemu. Sąd stwierdził również, że opłata od apelacji została uiszczona przez powoda w sposób dobrowolny, albowiem nie miał on obowiązku obrony w postępowaniu cywilnym. Miał natomiast możliwość uznania powództwa w toku procesu.

W świetle powyższych faktów, Sąd stwierdził, iż powodowi nie przysługiwała w stosunku do pozwanego wierzytelność z tytułu odszkodowania w kwocie 8.100 zł, a zatem złożone przez niego oświadczenie o potrąceniu nie wywołało zamierzonego skutku w postaci umorzenia obu wierzytelności do wysokości wierzytelności mniejszej.

Jako podstawę prawną orzeczenia o kosztach postępowania Sąd wskazał art. 98 § 1 kpc.

Apelację od wyroku wniósł powód, zarzucając Sądowi I instancji:

1. sprzeczność ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że tytułem wykonawczym, którego pozbawienia wykonalności domaga się powód jest wyrok Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 12 grudnia 2011 r., sygn. akt V GC 510/11 (z uwzględnieniem zmiany wynikającej z wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 20 kwietnia 2012 r., sygn. akt VI Ga 59/12), podczas gdy tytuł wykonawczy obejmuje wyrok Sądu Rejonowego w Rzeszowie w sprawie o sygn. akt V GC 510/11 z dnia 4 stycznia 2012 r.

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 498 kc poprzez jego błędną wykładnię i w rezultacie przyjęcie, że powodowi nie przysługuje względem pozwanego wierzytelność z tytułu odszkodowania w kwocie 8.100 zł, która nadawałaby się do potrącenia,

- art. 499 kc poprzez jego błędną wykładnię i w rezultacie przyjęcie, że oświadczenie powodowej spółki o potrąceniu jej wierzytelności z wierzytelnością pozwanego nie mogło wywrzeć skutku w postaci umorzenia wierzytelności pozwanego,

- art. 361 § 2 i § 2 kc poprzez jego błędną wykładnię i w rezultacie przyjęcie, że powód nie wykazał, by w jego majątku zaistniała szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z zachowaniem pozwanego oraz że szkodę taką nie może zostać uznana zapłata przez powoda opłaty od apelacji w kwocie 8.100 zł,

- art. 5 kc w związku z art. 361 § 1 i § 2 kc poprzez przyjęcie, że uiszczenie opłaty od apelacji w kwocie 8.100 zł w sposób dobrowolny wyklucza uznanie jej za szkodę po stronie powoda,

- art. 471 i art. 415 kc poprzez przyjęcie, że nie zaszły wszystkie ustawowe przesłanki odpowiedzialności kontraktowej, względnie deliktowej, pozwanego,

- art. 38 ustawy prawo prasowe w związku z art. 361 § 1 i § 2 kc poprzez przyjęcie, że brak skorygowania błędnego artykułu przez redaktora naczelnego i wydawcę stanowi zaniechanie powodujące przerwanie relacji klauzalnej,

3. naruszenie przepisów postępowania, a to:

- art. 840 § 1 pkt 2 kpc poprzez jego błędną wykładnię i w rezultacie przyjęcie, że po powstaniu tytułu egzekucyjnego nie nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie powoda względem pozwanego wygasło,

- art. 6 kc w związku z 232 kpc poprzez przyjęciem iż powód nie wykazał wszystkich ustawowych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej, względnie deliktowej pozwanego,

- art. 224 § 1 kpc i art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważeni materiału dowodowego oraz nie wyjaśnienie sprawy w sposób dostateczny do rozstrzygnięcia,

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia powód wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i:

- pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 4 stycznia 2012 r. – sygn. akt V GC 510/11 z uwzględnieniem zmiany wynikającej z prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 20 kwietnia 2012 r.

sygn. akt VI Ga 59/12 zaopatrzonego w klauzulę wykonalności,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów niniejszego postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

- ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania apelacyjnego.

W obszernym uzasadnieniu apelacji skarżący podtrzymał dotychczasowe stanowisko prezentowane w trakcie postępowania przed Sądem I instancji. Rozszerzył również, posiłkując się orzecznictwem Sądu Najwyższego, zarzuty opisane powyżej (k. 152 – 161).

**Sąd Okręgowy rozpoznając przedmiotową apelację nie znalazł podstaw do jej uwzględnienia.**

Faktem jest, że w ustaleniach stanu faktycznego Sąd Rejonowy najprawdopodobniej na skutek oczywistej pomyłki wskazał wyrok Sądu Rejonowego z dnia 12 grudnia 2011 r. o sygn. akt V GC 510/11, podczas gdy

w sprawie o tej sygnaturze Sąd Rejonowy wydał wyrok w dniu 4 stycznia

2012 r., niemniej jednak błąd ten pozostaje bez wpływu na orzeczenie, jakie zapadło w niniejszej sprawie. Nadmienić dla porządku należy, że na stronie

5 uzasadnienia wyroku w części dotyczącej ustaleń stanu faktycznego

i dowodów na podstawie których dokonano tych ustaleń, Sąd wskazał już

w sposób prawidłowy datę wydanego w sprawie V GC 510/11 wyroku.

Odnośnie zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego, w ocenie Sądu Okręgowego nie zasługują one na uwzględnienie

z następujących przyczyn.

Powód wytaczając przedmiotowe powództwo załączył do pozwu dowód m.in. w postaci interwencji ubocznej J. W. z jaką przystąpił do sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym Wydziałem I Cywilnym

o sygn. I C 528/10, oraz pismo z dnia 12 maja 2010 r. skierowane do prokuratora Jerzego Engelkinga. W obu tych dowodach występujący w imieniu J. W. pełnomocnik adwokat T. U. przyznał, że jego mocodawca był osobą przygotowującą artykuł prasowy ze strony wydawcy dziennika.

Nie może umknąć jednak uwadze fakt, że w interwencji ubocznej J. W. zobligowany był wykazać interes prawny w przystąpieniu do sprawy

i wobec treści art. 38 ustawy prawo prasowe musiał się liczyć z możliwością powstania w stosunku do niego roszczenia regresowego. Z kolei w piśmie z dnia 12 maja 2010 r. dążąc do ugodowego zakończenia sprawy, zwrócił się do prokuratora E. z propozycją zapłaty kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W trakcie niniejszego postępowania pozwany podnosił, że w/w działanie spowodowane zostało prośbą redaktora naczelnego Spółki (...). Twierdzenia obu stron dotyczące w/w kwestii nie zostały zweryfikowane dowodowo w trakcie postępowania przed Sądem I instancji.

Powód dopiero na drugiej rozprawie odbytej w dniu 26 lipca 2013 r. złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania w charakterze świadków R. O., P. H., K. P. (wcześniej redaktora naczelnego (...)), oraz przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron na okoliczność istnienia pomiędzy stronami stosunku zobowiązaniowego, świadczenia przez pozwanego w ramach tego stosunku usług dziennikarskich i redakcyjnych, sposobu rozliczania tych usług oraz

odpowiedzialności pozwanego za błędne zamieszczenie wizerunku prokuratora E. w artykule pod tytułem: „Mordercy P. zabijają nadal” – na okoliczność wykazania przesłanek uzasadniających obciążenie pozwanego szkodą powstałą po stronie powoda.

Sąd Rejonowy oddalił w/w wnioski uznając je za spóźnione.

Zdaniem Sądu Okręgowego stanowisko powyższe uznać należy za prawidłowe. Powód nie wykazał zwłaszcza, aby powołanie dowodów we wskazanym powyżej zakresie było konieczne ( i zarazem możliwe ) dopiero na tym etapie postępowania. Nadmienić bowiem należy, iż pozwany udzielił odpowiedzi na pozew w dniu 22 marca 2013 r., która została doręczona skutecznie pełnomocnikowi powoda w dniu 12 czerwca 2013 r. Na rozprawie w dniu 19 lipca 2013 r., pomimo obecności pełnomocnika powoda wniosków w tym zakresie i pomimo znanego już powodowi z odpowiedzi na pozew stanowiska pozwanego, nie został złożony.

Dowody przedłożone przez powoda na poparcie stanowiska prezentowanego w sprawie uznać należało zatem za niewystarczające. Powód nie wykazał zwłaszcza w sposób wiarygodny i jednoznaczny obowiązków pozwanego w ramach wiążącego strony stosunku zobowiązaniowego. Odnośnie wiążącej strony umowy nie został co prawda przedstawiony dowód z dokumentu, jednakże pozwany nie kwestionował ostatecznie faktu uczestniczenia w przygotowaniu artykułu prasowego do druku. Nie zostało jednak wykazane w niniejszym postępowaniu, że to właśnie pozwany był „ostatnio osobą”, która decydowała o „puszczeniu” artykułu do druku. Pomiedzy określeniem „osoba przygotowująca artykuł prasowy”, a osobą odpowiedzialną za jej druk istnieje różnica. Brak zgłoszenia na wcześniejszym etapie postępowania stosownych wniosków dowodowych uniemożliwił zatem ustalenie obowiązków pozwanego w ramach świadczenia pracy na rzecz powoda, co w konsekwencji pozwoliłoby na stwierdzenie czy to z przyczyn leżących po stronie pozwanego doszło ostatecznie do wydrukowania artykułu.

Odnośnie wysokości szkody powód wskazał co prawda opłatę od apelacji w kwocie 8.100 zł, jednakże zauważyć należy, iż na skutek wydanego wyroku przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie wysokość przyznanego prokuratorowi Jerzemu Engelkingowi zadośćuczynienia została zmniejszona do kwoty 100.000 zł, co oznacza, że stosownie do wyniku postępowania Sąd zmienił orzeczenie również w zakresie zasądzonych kosztów. Nie można nie zgodzić się również z poglądem Sądu I instancji odnośnie tego, że opłata sądowa, którą poniósł powód w w/w wysokości została poniekąd wymuszona jego stanowiskiem wyrażanym w sprawie. Powód nie wykazał żadnym dowodem, że dążył do ugodowego załatwienia sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym Wydziałem I Cywilnym (załączono jedynie dowód w postaci pisma pozwanego do prokuratora E.), natomiast przyjął linię obrony polegającą na zaskarżeniu wyroku w całości.

Fundamentalne znaczenie dla sprawy ma jednak okoliczność nie wykazania odpowiedzialności za szkodę pozwanego, co ma istotne znaczenie wobec odpowiedzialności przewidzianej w art. 38 prawa prasowego.

Stosownie do treści art. 498 kc można skutecznie zgłosić do potrącenia wierzytelności, które faktycznie przysługują stronie składającej to oświadczenie. W realiach niniejszej sprawy fakt wierzytelności przysługującej powodowi w związku ze szkodą jaką - jego zdaniem - poniósł na skutek działania pozwanego nie została wykazana, co z kolei oznacza, że złożone przez niego w dniu 24 września 2012 r. oświadczenie nie wywołało zamierzonego skutku prawnego. Reasumując - w świetle powyższego - również zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania, a to art. 840 § 1 pkt 2 kpc, art. 232 kpc i art. 224 § 1 kpc oraz art. 233 § 1 kpc nie znajdują uzasadnienia.

Dodać też trzeba, odnośnie wywodów apelacji dotyczących art. 233§ 1 i 232 kpc, iż nie można czynić skutecznych zarzutów Sądowi w sytuacji gdy strona na której zgodnie z art. 6 kc spoczywa ciężar wykazania zasadności roszczenia / podnoszonych zarzutów / nie przedstawia tych dowodów w ogóle , bądź czyni to za późno.

Apelację jako bezzasadną oddalono na podstawie art. 385 kpc.